

Stanisław Garlicki

Obrona w cywilnym procesie mankowym

Palestra nr 1, 44-48

1956

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW GARLICKI

adwokat

Obrona w cywilnym procesie mankowym

Poniższe uwagi dotyczą sposobu opracowania obrony pozwanego w procesie mankowym pracownika uspołecznionego zakładu pracy. Przy opracowaniu tego rodzaju obrony zwrócić należy, moim zdaniem, uwagę na następujące zagadnienia:

1. Wyjaśnić sobie, czy pozwany pracuje nadal w powodowym zakładzie, a jeżeli nie, to kiedy ustał stosunek pracy, a to ze względu na prekluzję z art. 473 K. Zob. wykluczającą odpowiedzialność kontraktową (S.N.-P.P. 7-8/55, 291).

2. Ewentualne wykluczenie odpowiedzialności ex contractu nie powoduje jednak bezwzględnie uchylecia odpowiedzialności pozwanego. Zgodnie z cytowanym w p. 1 orzeczeniem (zasada prawna) przyjmuje się dopuszczalność zbiegu podstaw odpowiedzialności: ex contractu i ex delicto. Jeżeli więc odpada odpowiedzialność ex contractu z powodu prekluzji, należy rozważyć istnienie podstaw odpowiedzialności ex delicto.

Powyższa zasada prawna uznaje za czyn niedozwolony nawet nieumyślne naruszenie obowiązków umownych a to poprzez art. 286 § 3 k.k. W konsekwencji w każdym przypadku powstania manka z winy pracownika (choćby nieumyślnej) wchodzi w rachubę czyn niedozwolony.

3. Przyjęcie deliktu za podstawę odpowiedzialności pozwanego będzie jednak dla niego o tyle wygodniejsze, że wówczas powód musi udowodnić nie tylko istnienie i wysokość manka, lecz również winę pozwanego (obiektywną i subiektywną) oraz związek przyczynowy między winą a szkodą.

4. Zgodnie z art. 7 k.p.c. ustalenia prawomocnego wyroku skazującego co do spełnienia przestępstwa wiążą sąd cywilny (wyjątki — § 2 art. 7 k.p.c.). Pod ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego rozumieć należy zawarte w sentencji skazującego wyroku ustalenie czynu przypisanego oskarżonemu (art. 329 k.p.k.). W tym zakresie skazany pracownik nie może przeprowadzać dowodu, że manko powstało z przyczyn za które nie odpowiada.

Ustalenie w wyroku skazującym spowodowania manka przez oskarżonego (pозwanego w procesie cywilnym) w określonej sumie, nie wiąże sądu cywilnego co do wskazanej w sentencji wysokości sumy, chyba że pozwany skazany został za zagarnięcie ściśle określonej sumy. Wyrok skazujący nie wiąże sądu cywilnego co do wysokości szkody tym bardziej wówczas,

gdy przypisuje on skazanemu przyczynienie się do powstania manka, gdyż w takim przypadku dopiero sąd cywilny musi wyjaśnić, jaki jest konkretny udział pozwanego w powstałym manku. Nie wiąże sądu cywilnego postanowienie o umorzeniu postępowania karnego, choćby zapadło ono w mocy amnestii lub w oparciu o art. 49 k.p.k., gdyż art. 7 k.p.c., jako wyjątek od zasady swobodnej oceny dowodów (art. 242 k.p.c.) nie dopuszcza żadnej wykładni rozszerzającej (p. Krzysztof Chwalibogowski — Postulat wykrycia prawdy obiektywnej a zastosowanie art. 7 k. p. c. w sprawach o manko — Nowe Prawo Nr 9 z 1954 r., str. 59).

5. Jeżeli odpowiedzialność *ex contractu* nie odpada, gdyż nie zachodzi prekluzja, należy sobie wyjaśnić, czy pozwanemu zostało powierzone mienie. Powierzenie mienia winno nastąpić w formie pisemnej (§ 3 instrukcji-załącznika do zarządzenia nr 534 MHW, Dziennik Urzędowy MHW z 13. VI. 1952 r., Nr 3 p. 20). Dowodami powierzenia są remanent początkowy zdawczo-odbiorczy, dalsze remanenty, dcwody przyjęcia towarów, raporty dzienne.

6. Powierzenie mienia i powstanie manka w powierzonym mieniu stwarza domniemanie winy obiektywnej po stronie pozwanego tzn. domniemanie niewłaściwego wykonania zobowiązania pieczy nad powierzonym mieniem, chyba że mimo powierzenia pozwany nie miał faktycznej możliwości pieczy nad powierzonym mieniem. (Sąd Najw. 'Zb. Urzęd. Nr 26/55). W przypadku gdy pozwanemu mienia nie powierzono (np. pozwany jest tylko sprzedawcą) odpada domniemanie winy obiektywnej i ciężar udowodnienia tej winy (także przy odpowiedzialności *ex contractu*) spoczywa na powodzie, gdyż nie ma domniemania wynikającego z powierzenia (S.N. 'Zb. Urzęd. 25 i 26/55).

7. Przy odpowiedzialności *ex contractu* istnieje zawsze domniemanie winy subiektywnej pozwanego (art. 239 K. Zob.). Obalenie tego domniemania ciąży na pozwanym przez wykazanie, że manko powstało z przyczyn, za które nie odpowiada. Gdy przyczyny manka są niewyjaśnione, może pozwany domniemanie winy obalać innymi domniemaniami (art. 241 k.p.c.), udowadniając mianowicie, że pełnił zawsze swe obowiązki sumiennie i rzetelnie, co może doprowadzić do wniosku, że manko nie powstało z winy pozwanego, lecz z przyczyn niewyjaśnionych, za które odpowiada zakład pracy (Jerzy Ignatowicz — Odpowiedzialność materialna pracowników za szkody wyrządzone uspołecznionym zakładom pracy — Przegląd Zagadnień Socjalnych Nr 6 z 1953 r. str. 15—16).

8. Ważnym zagadnieniem jest wyjaśnienie, czy dochodzone manko istnieje rzeczywiście bądź też czy istnieje w żądanej wysokości. Ciężar dowodu tej okoliczności spoczywa na powodzie (S.N. 'Zb. Urzęd. 27/55). Przedłożone przez powoda dowody wymagają dokładnego sprawdzenia. Z reguły dowodem istnienia i wysokości manka jest tzw. wyliczenie sporządzone przez księgowość powoda. Wyliczenie powinno być podpisane przez pozwanego. Brak podpisu uzasadnia zakwestionowanie wyliczenia chyba, że powód udowodni, iż pozwany był wzywany do wyliczenia i nie stawił się. Wyliczenie opiera się na stanie faktycznym mienia, wynikającym z remanentu początkowego i końcowego oraz na obciążeniach i uznaniach, według zapisów w księgowości. Należy przede wszystkim wyjaśnić sobie, czy re-

manenty były sporządzane prawidłowo (p. zarządzenie Nr 438 MHW z 18.IX.1953 r. w sprawie inwentaryzacji oraz sporządzania i zatwierdzania sprawozdań finansowych, Dz. Urzęd. MHW Nr 15 p. 43). W szczególności chodzi o wyjaśnienie sobie, czy remanenty były sporządzane z udziałem pozwanego i czy jest jego podpis. Zwrócić należy uwagę, czy remanent końcowy nie był sporządzony dopiero w pewien czas po usunięciu pozwanego z zakładu pracy, albowiem przez ten czas mogły nastąpić ubytki w towarach, za które pozwany nie odpowiada. W razie uzasadnionych wątpliwości, trzeba żądać przedłożenia remanentów, wykazując sądowi powody tego żądania. Zwrócić musimy uwagę na dokładność wyliczenia (właściwe wypełnienie rubryk, prawidłowe zsumowanie, uwzględnienie ubytków naturalnych). Prawidłowość wyliczenia zależy od właściwego funkcjonowania księgowości powoda. Jeżeli pozwany ma wątpliwości co do istnienia manka lub co do jego wysokości, nie umie wytłumaczyć przyczyn powstania manka w ogóle lub w dochodzonej wysokości — nie wykluczone, że manko jest pozorne i jest rezultatem wadliwości księgowania. Praktyka wskazuje, że błędne obciążanie pracownika przez księgowość nie należy do rzadkości, a zwłaszcza obciążanie bez prawidłowej dokumentacji.

9. W każdym przypadku obrona może żądać, aby sąd zobowiązał powoda do umożliwienia stronie pozwanej zapoznania się z dokumentacją stanowiącą podstawę wyliczenia. Wyliczenie bowiem opiera się na dokumentach (przede wszystkim dowody dostawy towarów, uzasadniające obciążenie pozwanego) z reguły nie przedstawianych sądowi i pozwany ma prawo zapoznać się z tymi dokumentami.

W przypadku gdy złożone przez powoda dowody na istnienie i wysokość manka nasuwają uzasadnione zastrzeżenia, sąd winien dopuścić dowód z biegłego. Początkowy koszt tego dowodu obciąża wnioskodawcę, tzn. pozwanego (art. 39 Przep. o kosztach sądowych). Jeżeli jednak złożona przez powoda dokumentacja wykazuje istotne braki (wadliwie sporządzone wyliczenie, niewykazanie ubytków naturalnych, niezgodność w remanentach itp.) można w oparciu o art. 4 Przep. Og. Prawa Cyw. żądać by zaliczkę na biegłego wniósł powód, skoro na nim ciąży obowiązek udowodnienia manka i skoro nie dopełnił on tego obowiązku, przedstawiając nieprawidłową lub niewystarczającą dokumentację.

10. Zwrócić należy uwagę, czy wyliczenia nie wykazują również superat, można bowiem superaty typu przerzutu zaliczyć na manko (S.N.-P.P. 12/52, 884).

11. Ważne jest również, czy wyliczenie uwzględniło ubytki naturalne zgodnie z obowiązującymi normami. Normy te podaje informator dla pracowników punktów sprzedaży detalicznej artykułów spożywczych (Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1954). W tymże informatorze zamieszczone są zarządzenia MHW Nr 534 i 438, powołane powyżej w pkt 5 i 8. Wykaz norm dotyczących ubytków naturalnych zawiera nadto artykuł Joachima Szeftela „Ubytki naturalne w handlu społecznym” (Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego Nr 4 z 1953 r., str. 132).

12. Przy ubytkach nadzwyczajnych tzn. przy ubytkach wywołanych złymi warunkami transportu, składowania, kradzieżami itp. (p. artykuł Szeftela wskazany w p. 11), istnieje konieczność sporządzania protokołów

tych ubytków, a w szczególności protokołów zniszczeń przy nadmiernym psuciu się towarów. Należy wyjaśnić, czy protokoły takie były sporządzone, jeżeli tak to czy uwzględnione są w wyliczeniu, jeżeli zaś nie były sporządzane, to z jakich przyczyn.

13. Obrońcę interesować będą takie przyczyny powstania manka, które mogą uwolnić pozwanego od odpowiedzialności bądź zmniejszyć ją w oparciu o winę mieszaną. Mogą tu wchodzić w grę najróżnorodniejsze okoliczności. Przykładowo można wymienić: wadliwość pomieszczeń (brak miejsca składowania, wilgoć, gryzonie itp.), nienależyte zabezpieczenie pomieszczeń, niewystarczająca lub nieodpowiednia obsada personelu, braki w koniecznych urządzeniach (waga, kasa rejestracyjna), dostawy towaru ponad zapotrzebowanie, dostawy towaru w złym stanie, brak instruktażu i kontroli ze strony powoda itd. Tu należy wyjaśnić czy i w jakiej formie reklamował pozwany wyżej przytoczone braki. Braki te uzasadniają przyjęcie, że manko w całości bądź w części powstało z przyczyn, za które odpowiada powód i w tym ostatnim przypadku są podstawą dla zmniejszenia odpowiedzialności pozwanego w oparciu o winę mieszaną (S.N.-P.P. 12/52, 885, S.N. — Zb. Urzęd. 26/55).

14. Przy przyjęciu winy mieszanej przeważnie będzie rzeczą niemożliwą ustalić dokładnie jaką część manka wywołały przyczyny, za które odpowiada powód. Sąd może w tym przypadku oprzeć się na art. 330 k.p.c. (S.N. — N. Prawo 5-6/54, 185). Jeżeli obrońca dochodzi do wniosku, że istnieje wina mieszana, i że za pewną część manka odpowiada pozwany, winien przyznać część pozwu, oceniając oczywiście z należytą ostrożnością część przypadającą na pozwanego.

15. W przypadku odpowiedzialności za manko *ex contractu* więcej niż jednego pracownika (np. kierownika i jego zastępcy, którym łącznie powierzono mienie) nie ma podstaw do solidarnej odpowiedzialności pozwanych (S.N. — Zb. Urzęd. 26/55). Każdy z pozwanych odpowiada za część manka, jaka przypada na niego stosownie do okoliczności. W braku szczególnych danych odpowiadają pozwani w częściach równych. Przy odpowiedzialności *ex delicto* pozwani odpowiadają solidarnie chyba, że udowodnione będzie, kto w jakim stopniu przyczynił się do powstania szkody (art. 137 K. Zob.). Ciężar dowodu spoczywa na pozwanym, który domaga się odstąpienia od solidarności. Dowód ten z reguły jest trudny do przeprowadzenia, obrońca jednak nie powinien z niego rezygnować, wykorzystując domniemania faktyczne. Jeżeli np. kierownik i jego zastępca nie dopełniali swych obowiązków, przyjmując towar bez należytego sprawdzenia a ponadto kierownik dopuszczał się dalszych uchybień (pił w czasie pracy, udzielał kredytu itp.) to obrona zastępcy kierownika może podnieść, że zastępca kierownika przyczynił się w mniejszym stopniu do powstania manka, że może odpowiadać solidarnie z kierownikiem np. za połowę manka, a za drugą połowę winien ponieść odpowiedzialność już sam kierownik.

16. Uznanie przez pracownika manka nie pozbawia go prawa do obrony merytorycznej. Pozwany, mimo uznania, może udowodniać, że manko nie istnieje, bądź istnieje w mniejszej wysokości ewentualnie — że powstało z przyczyn, za które pozwany nie odpowiada (S.N. — P.P. 7-8/54, 201).

17. Umowa o pracę nie jest umową rezultatu (art. 441 K. Zob.) i ryzyko prowadzenia przedsiębiorstwa nie może być przerzucane na pozwanego. Z tego względu nieważne jest w oparciu o art. 41 Przep. Og. Prawa Cyw. zobowiązanie pracownika do ponoszenia odpowiedzialności za manko bez względu na przyczynę jego powstania (S.N. — Zb. Urzęd. 27/55).

18. Dekret z 2.VIII.1951 r. (Dz. U. Nr 41 p. 311) wprowadza zakaz zatrudniania małoletnich do lat 16. Przepisy tego dekretu, jako normy szczególnej, mają pierwszeństwo przed art. 52 Przep. Og. Prawa Cyw. Umowa o pracę zawarta z małoletnim poniżej lat 16 jest nieważna. Wylacza to odpowiedzialność takiego małoletniego za manko ex contractu. Małoletni może wszakże ponosić odpowiedzialność za manko z tytułu deliktu. Sam jednak fakt powierzenia kierowniczego stanowiska małoletniemu (powierzenie mienia) może uzasadniać winę mieszaną (S. N. — Przegląd Ust. Gosp. 3/54, 113). Nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności osób obowiązanych do sprawowania nadzoru nad małoletnimi za manko, spowodowane przez małoletniego (art. 142 K. Zob.). Pracodawca, który zatrudnił małoletniego i uznał go za zdolnego do świadczeń z zakresu umówionej pracy, nie może następnie twierdzić, że temu małoletniemu nie można przypisać winy z powodu wieku, ponadto nadzór nad małoletnim pracownikiem w zakresie jego pracy może mieć tylko pracodawca.

19. Przy odpowiedzialności kontraktowej z reguły obrony nie można opierać na przedawnieniu, gdyż będzie tu miało zastosowanie przedawnienie 10-letnie. Przy odpowiedzialności deliktowej (a deliktem wg stanowiska Sądu Najw. jest i niedopełnienie obowiązku umownego — pkt 2) może mieć zastosowanie przedawnienie 3-letnie art. 283 K. Zob. Przedawnienie to biegnie od daty w której powód dowiedział się o manku. Sądzić należy, że datą tą będzie data remanentu końcowego, a nie data wyliczenia, gdyż termin sporządzenia wyliczenia zależy tutaj od powoda. Mógłby on w ten sposób dowolnie przedłużać sobie bieg przedawnienia.

W stosunku do osób, które należy uważać za urzędników w rozumieniu art. 286 k.k. każdy delikt w mankowej sprawie będzie chyba zawsze co najmniej występkiem z art. 286 § 3 k.k. i wówczas przedawnienie wynosi 10 lat (art. 283 § 4 K. Zob.). Przedawnienie 3-letnie może jednak mieć praktyczne zastosowanie, gdy pozwanym z tytułu deliktowej odpowiedzialności jest pracownik tak nisko stojący w hierarchii, że nie może być uznany za urzędnika (ekspedientka).

20. W przypadku zarzutu wywołania manka przez zagarnięcie mienia obrona sprowadza się właściwie do kwestii faktycznych (zabrał, czy nie zabrał). Mogą jednak być nierzadkie przypadki, że wprawdzie zarzut zagarnięcia mienia okaże się nieudowodnionym, powstanie jednak kwestia odpowiedzialności za manko czy to z tytułu powierzenia mienia, czy z innych podstaw (niebaldstwo, brak dozoru itp.) i wówczas może stać się aktualną obrona w myśl uwag pod pkt 1—19.

21. Poręczenie za przyszłe zobowiązanie pracownika z tytułu mogącego powstać manka jest nieważne, jeżeli nie dotyczy określonej sumy i w takim przypadku poręczyciel będzie wolny od odpowiedzialności (S.N. — Zb. Urzęd. 54/55). Jeżeli jednak poręczenie jest ważne, to poręczyciel odpowiada w istocie solidarnie z dłużnikiem (S.N. — Zb. Urzęd. 27/55).